

Jerzy Z. Pająk
Kielce

ODDZIAŁYWANIE LEWICY NIEPODLEGŁOŚCIOWEJ NA WIEŚ POWIATU KIELECKIEGO W LATACH I WOJNY ŚWIATOWEJ

W dotychczasowej literaturze przedmiotu badacze piszący na temat I wojny światowej koncentrowali uwagę na wydarzeniach w Kielcach, stanowiących centrum administracyjne nie tylko powiatu, lecz także całej guberni. Artykuł ten chociaż w części jest próbą wypełnienia luki w tym zakresie i świadomie eksponuje głównie problematykę obszarów powiatu leżących poza Kielcami. Zanim przejdę do właściwego tematu moich rozważań, chciałbym podjąć kilka kwestii o charakterze bardziej ogólnym, dotyczących opisywanego obszaru.

Przed 1914 r. powiat kielecki liczył 1908 km². Na jego terenie znajdowały się 2 miasta: Kielce i Chęciny, 3 osady: Bodzentyn, Nowa Słupia i Daleszyce, oraz 19 gmin wiejskich. Liczył w tym czasie 194 698 mieszkańców, przy czym 42 808 osób mieszkało w miastach (22,0%), 10 250 osób w osadach (5,3%), a 141 640 (72,7%), czyli zdecydowana większość ludności mieszkała na wsi¹. Pod względem gospodarczym powiat dzielił się na dwie strefy: zachodnią wraz z Kielcami, Chęcinami i 8 gminami (Korzecko, Zajączków, Szczesno, Niewachłów, Dąbrowa, Samsonów, Dyminy, Suchedniów), stanowiącą część Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, i wschodnią (pomiędzy Bodzentynem, Nową Słupią a Daleszycami). W części zachodniej koncentrowała się działalność przemysłowa, istniały tu liczne zakłady przemysłowe, 34 kamieniołomy, fabryki marmuru i wapienniki², a główne szlaki komunikacyjne stanowiły linie kolejowe łączące Kielce z Dąbrową Górniczą, Radomiem i Częstochową. W rejonie tym duża część ludności zatrudniona była w przemyśle, górnictwie

¹ *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego z uwzględnieniem innych ziem polskich. Rok 1915*, oprac. pod kierunkiem E. Strassburgera, s. 10.

² W 1904 r. istniały tu 154 zakłady przemysłowe zatrudniające 1700 robotników i dające produkcję o wartości 2 635 420 rb., J. Pająk, *Konspiracyjne życie polityczne w Staropolskim Okręgu Przemysłowym 1882–1904*, Kielce 1994, s. 21.

i kolejnictwie oraz rzemiośle. W części wschodniej powiatu pomiędzy Daleszycami, Bodzentynem a Nową Słupią dominowało rolnictwo, głównie chłopskie.

Pierwsza wojna światowa przyniosła zmiany w zakresie liczebności mieszkańców powiatu. Do najważniejszych czynników powodujących w Królestwie Polskim te zmiany należały przymusowe wysiedlenia oraz mobilizacje mężczyzn do wojska rosyjskiego. Innym czynnikiem było zatrzymanie licznych robotników sezonowych na terenie Niemiec³. W powiecie kieleckim liczba mieszkańców zmniejszyła się ze 194 698 osób w 1913 do 171 186 w 1916 r. Ubytek więc wyniósł 23 512 osób, czyli 12,8% stanu poprzedniego.

Powiat kielecki nie należał do obszarów, na których w latach 1914–1915 toczyły się szczególnie nasilone walki pomiędzy armiami państw centralnych z armią rosyjską. Jak pisał Jan Wigura w lipcu 1915 r.:

Zniszczenie w okolicach naszych Kielc jeszcze mniej widoczne. Był to teren walk niestatych. A więc tylko cały szereg żółtym piaskiem oznaczonych płytkich rowów strzeleckich, okalających prawie każdą górkę – i gęsto posiane krzyże mogilne. To wszystko, co wskazuje, że tędy przeszły bitwy. Zresztą domy, wioski i miasteczka stoją tak jak dawniej [...]. Od Kielc na północ, aż po rzekę Kamienną, kraj nie przedstawia żadnych osobliwości. Wszędzie to samo: zasiane pola, dojrzewające zboża, gdzieś indziej okopy strzeleckie, przeważnie już zasypane i z ziemią zrównane⁴.

Mimo to w guberni kieleckiej powiat kielecki, oprócz pińczowskiego, poniósł największe straty materialne. Skutki zniszczeń w większym stopniu dotknęły obszary wiejskie. O ile w całym powiecie zostało zniszczonych 4,2% budynków o wartości 262 800 rb., o tyle 184 590 rb. przypadało na wsie. Szacuje się, że na ogólną liczbę 344 wsi w powiecie w większym lub mniejszym stopniu zniszczone zostały 62, co stanowi 18%. Na terenach wiejskich powiatu było 1954 budynków zniszczonych na 41 997 istniejących (4,7%). Ocenia się, że z 17 097 nieruchomości ogółem w powiecie ucierpiało 786 (4,6%)⁵. Najwięcej z nich znajdowało się w pasie intensywniejszych działań militarnych wiosną 1915 r., w gminie Łopuszno i Zajączków, gdzie najbardziej zniszczone zostały wsie osadników niemieckich. Niektóre z nich, jak na przykład Krasna Dolina, całkowicie zniknęły z powierzchni ziemi.

Część szkód w rolnictwie nie wynikała ze skutków działań wojennych, lecz była wynikiem rekwizycji wojskowych oraz zwykłych rabunków dokonywanych przez żołnierzy walczących stron. Dotyczyło to w dużym stopniu majątku ruchomego oraz inwentarza żywego. Ale z tego powodu powiat kielecki stosunkowo najmniej ucier-

³ Marek Przeniosło podał przykład gminy Dyminy, z której w pierwszej połowie 1914 r. na terenie Niemiec pracowało 230 osób, zarówno kobiet, jak i mężczyzn; M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914–1918*, Kielce 2003, s. 18, 28.

⁴ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: AP Kraków), Archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego (dalej: Arch. NKN), t. 328, k. 5: Z wycieczki w Kieleckie i Radomskie.

⁵ *Zniszczenia wojenne w budowlach b. Królestwa Polskiego*, oprac. Z. Limanowski, Warszawa 1918, s. 10.

piał. Dnia 1 stycznia 1916 r. odnotowano tu 2837 koni, podczas gdy na terenie całej guberni kieleckiej pozostało zaledwie 5033 koni, co stanowiło zaledwie 33,8% stanu przedwojennego. Podobnie było w odniesieniu do bydła rogatego i świń⁶. Jak ocenił Marek Przeniosło, w tym zakresie powiat kielecki ucierpiał najmniej ze wszystkich powiatów znajdujących się pod okupacją austriacką⁷.

Istotnym czynnikiem pogarszającym sytuację w zachodniej części powiatu był rabunek i dewastacja znajdujących się tam zakładów przemysłowych przez wycofujące się wojska rosyjskie. Na przykład w Zakładach Mechanicznych i Odlewni Żelaza w Białogonie pod Kielcami spalono magazyny i drewniane szopy, ograbiono zakład z maszyn oraz zniszczono wyprodukowane tu maszyny rolnicze i pompy⁸. Po wkroczeniu wojsk państw centralnych Niemcy rozpoczęli systematyczną rekwizycję i wywóz znajdujących się w powiecie surowców, głównie rud różnego rodzaju⁹. Po ustaleniu się austro-węgierskiego reżimu okupacyjnego również do Austrii wywieziono pozostałe jeszcze zapasy rudy, złomu i gotowych wyrobów, głównie z Suchedniowskiej Fabryki Odlewów. W dużym stopniu oznaczało to kres istnienia małych zakładów, pracujących na starych technologiach. W praktyce zaś polityka okupantów uniemożliwiała funkcjonowanie hutnictwa i odlewnictwa¹⁰. Działające w Kielcach, Piekoszowie, Białogonie i Zagnańsku kamieniołomy znajdowały się od 1915 r. pod zarządem wojskowym. Austriacy eksploatowali także kopalnie rud miedzi Towarzystwa Akcyjnego „Zofia” w Miedziance¹¹. Niemniej jednak nadal można szacować, że około 10% mieszkańców wsi w zachodniej części powiatu utrzymywało się z zajęć pozarolniczych, co nie odbiegało od sytuacji sprzed wybuchu wojny.

Według danych Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego z 1916 r. na 171 186 mieszkańców powiatu większość, bo 108 317 (63,3%) osób utrzymywało się z rolnictwa¹². Dlatego sytuacja w tym sektorze gospodarki miała decydujący wpływ na kondycję materialną ludności. Od połowy 1915 r. okupacyjne władze austriackie przystąpiły do planowej eksploatacji okupowanych terytoriów. Jedną z najważniejszych decyzji w tym zakresie było wprowadzenie w czerwcu tegoż roku monopolu zbożowego. Konsekwencją tego kroku był zakaz wolnego handlu zbożem i wprowadzenie dostaw obowiązkowych. Następnie systematycznie rozszerzano system przymusowej sprzedaży płodów rolnych władzom okupacyjnym na inne produkty rolne. Rolnikom

⁶ W. Grabski, J. Stojanowski, J. Warężak, *Rolnictwo Polski 1914–1920*, w: *Polska w czasie Wielkiej Wojny (1914–1918)*, pod red. M. Handelsmana, t. 3, Warszawa 1936, s. 332–333.

⁷ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego*, s. 65.

⁸ Szkody tylko w tym jednym zakładzie szacuje się na ponad 40 000 rb.; J. Główna, *Z dziejów przemysłu kieleckiego w latach I wojny światowej*, w: *Z dziejów Kielc w latach 1914–1918*, pod red. U. Oettingen, Kielce 2005, s. 140.

⁹ J. Zieliński, *Staropolskie Zagłębie Przemysłowe*, Wrocław 1965, s. 89.

¹⁰ Zob. przykładowo rozporządzenie c. i k. Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego dotyczące przymusowych rekwizycji w tej gałęzi przemysłu, np. z 18 listopada 1917 r.; Biblioteka: Centralny Dierżawny Istorycznyj Archiw Ukrainy mista Lwiw, kolekcja listowok, sygn. 4324.

¹¹ J. Główna, *Z dziejów przemysłu kieleckiego*, s. 141.

¹² M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego*, s. 37.

pozostawiano jedynie część zbiorów, mających służyć ich własnym potrzebom. Za próby omijania tych uciążliwych i niekorzystnych przepisów groziły konfiskaty i surowe kary. Wynikało to z faktu, że w warunkach przeciągającej się wojny i trudności w zaopatrzeniu żywność stawała się towarem strategicznym¹³.

Taka rabunkowa gospodarka powodowała jednak powstanie kryzysowej sytuacji na terenach okupowanych, co szczególnie mocno uwidoczniło się wiosną 1918 r. Wyeksploatowana gospodarka rolna Królestwa nie była już w stanie zrealizować wyznaczonego przez władze kontyngentu. W 1917 r. w powiecie kieleckim kontyngent zbożowy wyznaczony na 1000 t zrealizowano w 75% (skupiono 750 t), ziemniaczany zaś, liczący 17 300 t, zaledwie w 7,1% (skupiono 1230 t)¹⁴. Istotnym elementem tej polityki Austriaków była rabunkowa gospodarka lasów, głównie w rejonie Daleszyc i Zagnańska, gdzie rozbudowano istniejące wcześniej kolejki wąskotorowe, aby szybciej wywozić wycinane na masową skalę drzewa.

Istotnym problem ówczesnej wsi kieleckiej pozostawał analfabetyzm. Sytuacja była wręcz tragiczna. Według ostatniego spisu powszechnego, dokonanego przez władze rosyjskie w 1897 r., 70% mieszkańców guberni kieleckiej stanowili analfabeci¹⁵. W 1904 r. na terenach wiejskich powiatu istniały 34 szkoły (w tym jedna prywatna)¹⁶. Były to zwykle szkoły trzyoddziałowe, prowadzone przez jednego nauczyciela. Według badań Barbary Szabat sieć ta w latach 1905–1907 została uzupełniona o 5 szkół elementarnych prowadzonych przez Polską Macierz Szkolną (PMS): w Suchedniowie, Wólce Milanowskiej, Wolicy, Bodzentynie i Daleszycach¹⁷. Po likwidacji PMS w 1908 r. większość z nich kontynuowała działalność jako placówki prywatne. Według danych z 1909 r. na terenach wiejskich guberni jedynie 14,5% dzieci w wieku szkolnym uczęszczało do szkół.

Wycofanie się Rosjan z terenów Królestwa Polskiego spowodowało zwiększenie możliwości i pewną swobodę w zakresie nauczania, początkowo zresztą głównie w austriackiej strefie okupacyjnej. Nowe władze były dość pozytywnie nastawione do szybkiego rozwoju szkół, a nawet w niektórych przypadkach wręcz wymuszały powstawanie nowych placówek szkolnych. Po powstaniu zaś Rady Regencyjnej szkolnictwo zostało formalnie przejęte przez władze polskie. W pierwszym okresie, głównie w 1915 r. następowała także legalizacja istniejących wcześniej placówek prywatnych. W wielu wsiach w tym czasie chłopci postrzegali już wykształcenie jako istotny warunek własnej emancypacji i awansu społecznego. Było to zresztą w dużym stopniu związane z działalnością w okresie przedwojennym zarówno ugrupowań politycz-

¹³ *Ibidem*, s. 75.

¹⁴ W. Grabski, J. Stojanowski, J. Warężak, *Rolnictwo Polski*, s. 83.

¹⁵ *Rocznik Królestwa Polskiego. Rok 1914*, oprac. pod kierunkiem W. Grabskiego, Warszawa 1915, s. 262.

¹⁶ *Obzor kieleckoj gubernii za 1904 god*, Kielce 1905, s. 95; *Pamiatnaja kniżka na 1904 god*, Kielce 1904, s. 352–359.

¹⁷ B. Szabat, *Walka o szkołę polską w okresie rewolucji 1905–1907 w guberni kieleckiej*, Kielce 2001, s. 301–303.

Tabela 1. Szkoły początkowe powiatu kieleckiego w latach 1914–1918

Rok	Liczba szkół	Szkoły			Liczba nauczycieli	Liczba uczniów		
		męskie	żeńskie	mieszane		chłopcy	dziewczęta	ogółem
1915*	80	2	4	72	97	3 883	2 865	6 748
1916*	111	2	2	107	140	5 036	3 970	9 006
1917	111	1	1	109	138	5 035	4 040	9 075
1918**	124	1	1	122	150	5 921	4 845	10 766

* wraz ze szkołami prywatnymi ** dane na koniec 1917 r.

Źródło: M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego*, s. 194–199.

nych, jak i organizacji oświatowych. Wszystko to powodowało, że okres I wojny światowej stał się na terenie Królestwa Polskiego czasem bardzo szybkiego rozwoju sieci szkolnej¹⁸. Procesy te nie ominęły także powiatu kieleckiego. Najpełniej jak dotychczas problem ten przedstawił Marek Przeniosło (zob. tabelę 1).

Ten bum oświatowy pozwalał na złagodzenie istotnego czynnika zacofania ówczesnej wsi, jakim był analfabetyzm. Spis przeprowadzony na terenie okupacji austro-węgierskiej 15 października 1916 r. wykazał, że spośród ludności powiatu powyżej szóstego roku życia, liczącej ogółem 137 442 osoby, aż 68 229 nie umiało ani czytać, ani pisać, 20 331 zaś umiało tylko czytać¹⁹. Procent analfabetów wynosił w tym czasie 49,6, a więc nastąpiła istotna poprawa w stosunku do okresu przedwojennego. Umożliwiała to na dużo większą skalę docieranie na wieś książek, broszur, odezwoz oraz gazet.

Wydarzenia z początku wojny: wejście strzelców do Kielc, nie znalazły szerszego oddźwięku we wsiach powiatu kieleckiego. Chłopi na ogół pozostali bierni na wezwania do szeregów legionowych. Istotną rolę odegrały tu początkowe sympatie do armii rosyjskiej, w której po mobilizacji służyli ich krewni lub synowie. Pewien wpływ miało także poprawne postępowanie armii carskiej oraz lojalne zachowanie administracji gminnej. Oczywiście w miarę przeciągania się działań wojennych i zwiększania ich uciążliwości dla ludności cywilnej te nastroje się zmieniały. Istotne znaczenie dla spadku sympatii prorosyjskich miał sposób wycofania się wojsk rosyjskich z Królestwa Polskiego wiosną 1915 r. Rosjanie bowiem na wielu terenach zastosowali taktykę spalonej ziemi. Według relacji Jana Wigury:

Moskale widocznie mieli nakaz z góry, ażeby nie drażnić ludności, ale przeciwnie, zjednywać ją sobie. Sam słyszałem w sierpniu zeszłego roku w okresie bitew pod Kielcami, jak pewien kozak zapewniał mnie, że teraz to „my lubim Wam Poliakow”, i zaraz do-

¹⁸ K. Konarski, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915–1918*, Kraków 1923, s. 152–153.

¹⁹ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego*, s. 205.

dał: „nam przykazano Was liubit”. „Ta miłość po przykazaniu” miała ten skutek, że Moskale pohamowali swoją naturalną słabość do każdej cudzej własności, ale w czasie swego pobytu w Kieleckim od listopada aż do połowy maja bieżącego roku starali się wyjątkowo o względy tej ludności. Szczególnie chodziło o nastrój chłopów. I dlatego nie tylko za każdą sekwestrowaną rzecz płacono gotówką, ale nawet w potrzebie pomagano chłopu. Faktem jest, że na wiosnę zaopatrywano całą ludność w Kieleckim w zboże, mąkę, ziemniaki i ziarno pod zasiew za cenę bardzo umiarkowaną, która miała być wypłacona ratami. Nie trzeba chyba udowadniać, jak takie rzeczy podziały na nastrój ludności wiejskiej. Dopiero teraz chłopom w Kieleckim, zwłaszcza na pograniczu ziemi radomskiej, zaczynają się otwierać oczy. Z chwilą bowiem, kiedy Moskale, cofając się z linii rzeki Kamiennej, zaczęli po drodze niszczyć nie tylko budynki, gnać przed sobą całą ludność, ale niweczyć wszelkimi sposobami wszystko co stało w polu, więc zboże, kartofle i trawę – z chwilą słowem, kiedy dowódcy moskiewscy, zrezygnowawszy widocznie z myśli powrotu do tych stron, zrzucili obłudną maskę i poczęli stosować azjatycki kutuzowowski system obracania ziemi na zawsze oddawanej w pustynię – z chwilą tą otworzyły się oczy niejednego chłopu polskiego. Całe masy zaczęły innym, niezbyt życzliwym okiem spoglądać na tego rzekomego „dobroczyńcę” kozackiego²⁰.

W przypadku powiatu kieleckiego istotne znaczenie miały także przeważające wpływy obozu narodowo-demokratycznego na większość księży i urzędników, którzy cieszyli się dużym autorytetem w społecznościach chłopskich. Jak wiadomo, ugrupowanie to w tym czasie przyjęło dla rozwiązania sprawy polskiej zdecydowaną orientację na Rosję. W późniejszym okresie na wzrost sympatii do Rosji wpływała również eksploatacyjna polityka władz okupacyjnych. W listopadzie 1916 r. ówczesny oficer werbunkowy w Kielcach Jan Góra, pisząc o spotkaniu z mieszkańcami jednej z kieleckich wsi, stwierdzał:

Na zebraniu w Brzezinach przedstawiłem ogólnie obecne położenie, podkreślając konieczność powiększenia Legionów. Wywiązała się dyskusja, podczas której mieszkańcy Brzeziny i okolicznych wsi uczestniczący w zebraniu stali na szczególnie moskalofilskim stanowisku. Powodem tego, jak podają, jest to, że Rosjanie zaopatrywali ich w zboże, a Austriacy cały dobytek zabierają²¹.

²⁰ AP Kraków, Arch. NKN, t. 328, k. 6: Z wycieczki w Kieleckie i Radomskie. Podobne opinie wyrażał podporucznik I Brygady Juliusz Ulrych: „W poszczególnych wsiach chłop przegląda na oczy, lecz się z dawnego moskalofilstwa, wyraża życzenie, aby najlepiej Polacy się sami zarządzili. Wiara w zwycięstwo Rosji pryska. Ludność widziała odwrót armii rosyjskiej, zupełnie zdemoralizowanej, przedstawiającej pod wieloma względami obraz ogólnego rozprężenia. To już nie ta armia, która szła w listopadzie na zdobycie Krakowa. Kilkumiesięczny pobyt tutaj Moskale charakteryzowało względne zachowanie się wobec ludności. Zanikła jednak wiara w dobrodziejstwa Rosji, i to we wszystkich sferach społeczeństwa”; *ibidem*, k. 14: Raport z Okręgu Kieleckiego od dnia 24 V do dnia 2 VI 1915 (Kielce, Jędrzejów, Pińczów, Chmielnik, Miechów).

²¹ Raport por. Jana Góry z 9 XI 1916, w: *Raporty i korespondencja oficerów werbunkowych Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego 1915–1916. Ziemia Kielecka*, oprac. J. Z. Pająk, Kielce 2007, s. 92.

Organizacje związane z orientacją antyrosyjską od samego początku prowadziły działania propagandowe, przedstawiające Rosję jako głównego wroga sprawy polskiej. Ich oddziaływanie na wieś powiatu było wyraźnie większe w strefie zachodniej niż wschodniej. Władze austriackie w Kielcach początkowo ograniczyły zresztą możliwość działalności miejscowej placówki Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego (DW NKN) do samego miasta i jego najbliższych okolic. W czerwcu 1915 r. emisariusz werbunkowy DW NKN Mieczysław Kałużyński pisał:

Co do chłopów z Kieleckiego miałem mało danych. Z jednego miejsca sygnalizowano zmianę usposobienia chłopów na przyjazne. Nadmieniam, że wsie okoliczne, takie jak Białogon, Niewachłów, Cegielnia itd. mają bardzo licznych sympatyków naszego ruchu²².

Orientację antyrosyjską tworzyły w Królestwie głównie partie i organizacje irredenty antyrosyjskiej, skupione przed wojną w Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, a więc Polska Partia Socjalistyczna (PPS), Związek Chłopski, Związek Patriotów, Narodowy Związek Robotniczy (NZR), Narodowy Związek Chłopski i Związek Inteligencji Niepodległościowej. Czynnikiem łączącym te ugrupowania było przekonanie, że głównym wrogiem sprawy polskiej pozostaje Rosja, a dla jej pokonania godziły się one na współpracę z państwami centralnymi, głównie z Austro-Węgrami²³. Ugrupowania te wytworzyły w owym czasie reprezentacje i porozumienia. W okupowanej przez państwa centralne części Królestwa były to: Komisariaty Rządu Narodowego, Polska Organizacja Narodowa, Zjednoczenie Stronnictw Niepodległościowych byłego zaboru rosyjskiego, w zajmowanej zaś przez Rosjan: Zjednoczenie Organizacji Niepodległościowych, Konfederacja Narodową Polską i Unia Stronnictw Niepodległościowych w Warszawie.

Po zajęciu Warszawy przez Niemców w sierpniu 1915 r. powołano najpierw Komitet Naczelných Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych (KN ZSN), a następnie będący jego kontynuacją Centralny Komitet Narodowy (CKN)²⁴. Wszystkie

²² *Ibidem*, s. 72: Raport emisariusza werbunkowego w Kielcach Mieczysława Kałużyńskiego do DW NKN za czas 21 V 1915 – 1 VI 1915.

²³ Głównym twórcą koncepcji programowych irredenty antyrosyjskiej pozostawał Józef Piłsudski; szerzej na ten temat zob.: W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995. Istotną rolę w ich tworzeniu odegrali także Feliks Młynarski i Władysław Studnicki; szerzej zob.: T. Nałęcz, *Irredenta polska*, Warszawa 1992.

²⁴ Komitet Naczelny ZSN powstał 5 sierpnia 1915 r. z połączenia USN i KNP oraz ZSN byłego zaboru rosyjskiego. Komitet dążył do odbudowy niepodległego państwa polskiego, opierając się na mocarstwach centralnych. W tym celu zabiegał o wytworzenie reprezentacji politycznej Królestwa Polskiego w postaci Rady Narodowej, która miała prowadzić dalsze negocjacje z okupantami. Próby te nie powiodły się i w rezultacie KN ZSN przekształcił się 18 grudnia 1915 r. w CKN. CKN podjął także starania o powołania reprezentacji wszystkich stronnictw politycznych Królestwa. W celu wzmocnienia swej pozycji, kontynuując prace rozpoczęte jeszcze przez KN ZSN, działacze CKN zbudowali na terenie całego Królestwa organizację, tworzoną przez sieć kół niepodległościowych, gminnych rad narodowych, podwydziałów narodowych, których działania koordynowały struktury powiatowe i okręgowe. Pracami CKN kierował Zarząd, mający własne wydziały. W skład CKN wchodził działacze PPS, NZR,

te reprezentacje polityczne z jednej strony wchodziły w skład orientacji antyrosyjskiej, z drugiej zaś akcentowały konieczność częściowego rozwiązania sprawy polskiej, opierając się na państwach centralnych. Fiasko tej polityki uwidoczniło się w okresie funkcjonowania Tymczasowej Rady Stanu spowodowało kryzys polityczny wewnątrz lewicy niepodległościowej, zakończony w lipcu 1917 r. utworzeniem Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych oraz przyjęciem przez nią programu pełnej niepodległości.

Wspólnym wyróżnikiem dla Centralnego Komitetu Narodowego i tworzących go stronnictw była niewątpliwie idea niepodległości. Niepodległa Polska, o jakiej myślano, miała w dużym stopniu nawiązywać do dawnej, przedrozbiorowej Rzeczypospolitej wielu narodów. Ale miała być także republiką i państwem demokratycznym. W zamierzeniach twórców Komitetu i przywódców, CKN miał stanowić zaplecze organizacyjne i polityczne dla realizacji jednego z etapów wybijania się Polaków na niepodległość – etapu, w którym we współpracy z państwami centralnymi miano zbudować podstawowe elementy państwowości: rząd i armię²⁵. Wobec niemożności realizacji tego programu, rola CKN była skończona. Momentem zwrotnym w historii Komitetu było wydanie przez państwa centralne aktu 5 listopada 1916 r. Mimo początkowych nadziei polityków lewicy niepodległościowej na realizację programu minimum, przyniósł on im w rezultacie rozczarowanie. Różnice w ocenie możliwości kontynuowania dotychczasowej polityki były w gruncie rzeczy przyczyną rozłamu w CKN w lutym 1917 r. Dalsze bowiem praktykowanie aktywizmu politycznego, szczególnie po wybuchu rewolucji rosyjskiej, zdaniem większości polityków tej formacji straciło sens. Tym bardziej, gdy jednocześnie stało się jasne, że rachuby na istotne ustępstwa w sprawie polskiej ze strony państw centralnych okazały się złudne.

Regionalnymi odpowiednikami porozumień na szczeblu centralnym były Rada Okręgowa Ziemi Kieleckiej, a następnie Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Niepodległościowych w Kielcach²⁶. Rada Okręgowa w trakcie działalności zbudowała

PSL, Związku Niepodległości i Związku Patriotów (potem Partii Niezawisłości Narodowej), Stronnictwa Narodowo-Radykalnego oraz Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego (LKPW), jednak przywódczą rolę odegrali w CKN politycy grupy Piłsudskiego (Artur Śliwiński – prezes, Medard Downarowicz – sekretarz generalny, Bolesław Czarkowski, Jan Cynarski, Walery Sławek, Gustaw Daniłowski, Tadeusz Szpoński, Eugeniusz Śmiarowski). CKN miał podobne założenia polityczne jak jego poprzednik, dlatego poparł początkowo zarówno akt 5 listopada, jak i powołanie TRS. Dążył przede wszystkim do szybkiego powstania rządu polskiego i podporządkowanej mu armii. Brak możliwości realizacji programu CKN spowodował jego rozwiązanie w czerwcu 1917 r.; szerzej zob.: J. Z. Pająk, *O rząd i armię. Centralny Komitet Narodowy 1915–1917*, Kielce 2003.

²⁵ Szerzej o programie lewicy niepodległościowej i CKN w tym czasie zob.: *ibidem*, s. 118–126. Zob. także: *idem*, *Narodowa Rada Okręgowa Ziemi Kieleckiej (1915–1917)*, w: *Spółeczeństwo polskie w dobie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, Kielce 2001, s. 299–300, J. Lewandowski, *Koncepcje polityczne Wydziału Narodowego Lubelskiego 1915–1917*, w: *Szkice z dziejów polskiej myśli politycznej*, pod red. J. Jachynka, A. Kopruckowniaka, Lublin 1987, s. 53–72.

²⁶ Szerzej na ten temat zob.: J. Z. Pająk, *O rząd i armię*, s. 317–333; *idem*, *Narodowa Rada Okręgowa Ziemi Kieleckiej*, s. 283–301; *idem*, *Działalność Centralnego Komitetu Narodowego w środowisku*

wieloszczeblową strukturę, która obejmowała wszystkie powiaty byłej guberni kieleckiej. Tworząc organizacje terenowe, podkreślano konieczność propagowania idei niepodległościowej, a także potrzebę współpracy wszystkich środowisk społecznych i politycznych dla zrealizowania programu warszawskiego komitetu.

Inspirowano więc powstawanie organizacji na obszarach wiejskich Kongresówki. Przewidywano, że właśnie tam, w małych miejscowościach, jako pierwsze stadium organizacyjne działać będzie instytucja męża zaufania, który miał się wykazać następującymi cechami: bezwzględną prawością obywatelską, szacunkiem i zaufaniem otoczenia, ofiarnością obywatelską²⁷. Jego głównym zadaniem było:

[...] organizowanie po wsiach, gminach, miastach, w większych zbiorowiskach ludzkich, wśród różnych zawodów, towarzystw, instytucji, zrzeszeń narodowych, kół niepodległościowych, rad powiatowych i lokalnych w myśl deklaracji politycznej i statutu NRN oraz regulaminów CKN²⁸.

Oprócz tego miał wyszukiwać ludzi nadających się na mężów zaufania oraz:

[propagować] żywym i drukowanym słowem wśród najszerszych warstw społeczeństwa polskiego hasła Niepodległego Państwa Polskiego, zabezpieczonego własną siłą zbrojną, oraz niepodzielności Królestwa Polskiego i konieczność reprezentacji ogólnonarodowej w tej chwili²⁹.

Miał także zbierać dobrowolne opodatkowanie na fundusz Naczelnej Rady Narodowej, znajdujący się w dyspozycji CKN. Jego obowiązkiem była „walka bezwzględna ze wszelkimi wrogami ruchu niepodległościowego” oraz czynny udział w pracach wszystkich instytucji, które zapewniały mu oddziaływanie na otoczenie³⁰. Następnym ogniwem miało być Narodowe Koło Niepodległościowe, które oprócz zadań męża zaufania, miało za zadanie „reprezentację i obronę interesów niepodległościowych w tym zawodzie, towarzystwie, instytucji, zrzeszeniu, w łonie którego powstało koło niepodległościowe”³¹. Koło powoływało do kierowania swoimi pracami komitet narodowy i miało mieć swoich reprezentantów w lokalnej radzie narodowej³².

W gminach, gdzie działali mężowie zaufania oraz istniały koła niepodległościowe, powoływano Komisję Organizującą Radę Narodową Gminną. Głównym jej celem było „pogłębienie organizacji narodowej gminnej”³³. W skład Komisji Orga-

wiejskim (1915–1917), w: *Wiś polska wobec wyzwań, przełomów i zagrożeń (XIX–XX w.)*, pod red. M. Przeniosły, S. Wiecha, Kielce 2004, s. 57–73.

²⁷ Archiwum Akt Nowych, Centralny Komitet Narodowy (dalej: AAN CKN), t. 2, k. 15: Regulamin Mężów Zaufania CKN.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ W. P., CKN. *Instrukcje*, b.m. VIII 1916 (drukowane jako rękopis), s. 33.

³⁰ AAN CKN, t. 2, k. 15: Regulamin Mężów Zaufania CKN.

³¹ *Ibidem*, k. 11: Regulamin Narodowych Kół Niepodległościowych.

³² *Ibidem*.

³³ W. P., CKN. *Instrukcje*, s. 36.

nizującej wchodził delegaci kół niepodległościowych i mężowie zaufania z danej gminy. Kierownictwo stanowił zarząd złożony z przewodniczącego, sekretarza i skarbnika:

[Kiedy] w większości wsi składających się na gminę powstały koła niepodległościowe, w pozostałej zaś reszcie byli przynajmniej wpływowi mężowie zaufania, [następowało] przeistoczenie Komisji Organizującej Radę Narodową Gminną na formalną Radę³⁴.

Jej wewnętrzna organizacja była taka sama jak Komisji Organizującej³⁵. Na terenie powiatu miała działać na początku Komisja Organizująca, a następnie powstała na jej bazie Rada Narodowa Powiatowa. Składać się miała z delegatów rad gminnych, kół niepodległościowych, mężów zaufania oraz struktur działających w środowiskach miejskich³⁶. Dzielila się na sekcje, między innymi organizacyjną, finansową, oświatową itp., podporządkowane sekcjom Rady Okręgowej.

W przypadku powiatu kieleckiego nie powstała odrębna Rada Powiatowa, a jej funkcję spełniała Rada Okręgowa z siedzibą w Kielcach. O warunkach, w jakich odbywały się jej działania, niech świadczy raport komendanta miejscowego obwodu Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) Stanisława Choińskiego, który w marcu 1917 r. pisał:

Brak uświadomienia i zły wpływ duchowieństwa, które nazywa organizację wojskową „Bandą socjalistów, niedowiarków”, płatnych przez Prusaków czy też Austriaków – z jednej strony, a ten z dnia na dzień gorszy stosunek znienawidzonych rządów okupacyjnych do ludności wiejskiej – z drugiej – nie pozwalają na bliższe zainteresowanie się organizacją wojskową. Ludność wiejska, będąc pod wrażeniem tych ciągłych rekwizycji – zabierania ostatnich zapasów żywności – przymusowych, a często i bezpłatnych robót, i różnego rodzaju gwałtów, jakich dopuszcza się pierwszy lepszy żołnierz austriacki – nie zdaje sobie sprawy nawet z różnych przejawów życia politycznego – wszystko to obija się im o uszy – ot tak, mimochodem, jak te częste ogłoszenia o nowych rekwizycjach. Słyszeli np., że ogłoszono Niepodległość Państwa Polskiego, że powstała jakaś Rada Stanu, tj. Rząd Narodowy, lecz nie widzą polepszenia, chociaż w części swego bytu, nie widzą najmniejszej opieki ze strony tego Rządu, tej polskiej władzy, lecz natomiast tylko z każdym dniem gorszy ucisk i nędzę. Dlatego też chłop nasz albo znosi wszystko z rezygnacją i poddaniem się, albo też bywają czasami różne starcia z władzami okupacyjnymi³⁷.

Głównymi organizatorami działalności cekaenowskiej w powiecie byli: Franciszek Loeffler, Władysław Koterski, Tadeusz Herfurt, Wanda Filipkowska, Józef Filipkowski, Stanisław Sobierajski. Dzięki nim powstały w powiecie kieleckim lokal-

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ AAN, Archiwum Polskiej Partii Socjalistycznej (dalej: Arch. PPS), t. 305/III/43, pt. 1a, k. 16: Regulamin Rad Narodowych Gminnych.

³⁶ *Ibidem*, Rady Narodowe, t. 54/1, k. 50: Regulamin Rad Narodowych Powiatowych.

³⁷ *Raport polityczny Komendy Obwodu I [z 1 marca 1917]*, w: *Raporty Polskiej Organizacji Wojskowej. Okręg Kielecki i Radomski 1915–1918*, oprac. J. Z. Pająk, P. Wzorek, Kielce 2006, s. 60.

ne struktury cekaenowskie narodowe: rady gminne lub komitety narodowe. Gminne Rady Narodowe działały w następujących miejscowościach:

1. Białogon (Michał Dzierżak, Mieczysław Błaszkiński, Feliks Kukła, Jan Ostrowski, Józef Szymański, Jan Waligóra, Jerzy Paszkowski).
2. Samsonów – złożona z przedstawicieli 3 komitetów narodowych: w Ćmińsku (Włodzimierz Sienkiewicz, Antoni Sienkiewicz, Marcin Szymiekiewicz, Jadwiga Janczewska, Walenty Goździkowski, Antoni Franczyk, Antoni Boruń, Bolesław Chryp, Kajetan Chyb, Henryk Chyb, Franciszek Sobczak, Antoni Traczyk, Antoni Baran, Józef Czyż), w Samsonowie (Stanisław Boruń, Henryk Chyb, Teofil Chyb, Stanisław Nocuń) i w Bobrzy (Władysław Baran, Józef Czyż, Szczepan Brzanek, Henryk Wilczyński).
3. Dąbrowa – złożona z przedstawicieli 6 komitetów narodowych: w Dąbrowie (Antoni Adamek, Stanisław Adela, Władysław Boryń, Ignacy Wędlichowski), w Brzezinkach (Stanisław Marks, Ignacy Michalski, Kazimierz Brzeziński), w Masłowie (Jan Skieborowski), w Mąchocicach (Józef Kaleta, Anna Kosińska, Jan Nendrychowski), w Ciekotach (Franciszek Zieliński, Józef Chrabąszcz), w Domaszewicach (Stanisław Daleszak, Antoni Wojciechowski, Zygmunt Nauke-Nawrocki).
4. Leszczyny (Ignacy Bosiński, Piotr Bubarz, Leon Gajda, Adam Gajewski, Józef Gudworski, Józef Kobicz, Stanisław Kordecki, Anna Krupska, Stanisław Olszowa, Leszek Pohorecki, Bolesław Stokowski, Antoni Wrona, Rozalia Żak).
5. Dyminy – złożona z przedstawicieli 4 komitetów narodowych: w Dyminach (Jan Wranowski, Wincenty Niewiadomski, Franciszek Połowski, Piotr Pruntos), w Bilczy (Tadeusz Szeller, Jan Czapla, Jan Kruk, Antoni Kubicki, Paweł Misiurek, Stanisław Wojtecki (z Chodczy), w Sukowie (Wincenty Dżiszewski, Józef Gurczar) i w Morawicy (Józef Brokl, Janina Kak, Stanisław Nowak, Stanisław Sikorski, Władysław Mech).
6. Mniów (Alojzy Żaryn, Józef Studziński, Józef Kuternoga, Franciszek Mrowiński).
7. Piekoszów (Antoni Feliński, Franciszek Hyb, Jan Maj).
8. Niewachłów (Wincenty Janysta).
9. Suchedniów (Stefan Jasiński, Jan Kosiński-Pluta, Daniel Ząbiński, Stanisława Wolińska, Marta Kosińska, Natalia Łukniewska).

Ponadto w powiecie działali mężowie zaufania: Leon Jaczos (Bodzentyn), Franciszka Dalewska (Daleszyce), Feliks Karpiński (Radlin), Jan Nowak (Szczecno), Józef Kozłowski (Wzdół Rządowy).

Głównymi formami pracy organizacji cekaenowskich było urządzanie zebrań i odczytów, w których zwykle w roli prelegentów występowali działacze Rady Okręgowej Ziemi Kieleckiej. Poza tym kolportowano broszury, książki oraz druki ulotne zarówno CKN, jak i partii je współtworzących, głównie PPS i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL). Urządzano także obchody rocznicowe z okazji powstań narodowych i uchwalenia Konstytucji 3 maja. Przykładowo, w 1916 r. działacze miejscowej struktury Rady Okręgowej w Ćmińsku uczcili pamięć powstańców 1861 r. W relacji z tej uroczystości w „Polsce Ludowej” pisano:

Dnia 11 czerwca roku bieżącego w pierwszy dzień Zielonych Świątek i prawie w rocznicę bitwy nad Bobrzą sędziwy kapłan ks. Innocenty Nowakowski z Grzymałkowa, brat którego odniósł ciężką ranę pod Bobrzą, po ukończonej sumie oznajmił wiernym o mającej nastąpić uroczystości. I przy biciu w dzwony i śpiewie „Boże coś Polskę” ruszyła na cmentarz procesja. Za krzyżem niesiono sztandar narodowy z częstochowską Bogurodnicą i Orłem Białym. Za sztandarem postępowała szkoła miejscowa, delegacje, bractwa z chorągwiami... Po poświęceniu krzyża na świeżo usypanym kopcu nad mogiłą powstańców nastąpiły przemówienia. Pierwszą mowę wygłosił ks. Nowakowski, wskazując na masę krwi przelanej w obronie wiary i ojczyzny, która wkłada na nas święty obowiązek wyteńczyć dziś wszystkie siły dla uzyskania niepodległej Ojczyzny. Po nim gorąco przemówił ob. Goździkowski, przedstawił beznadziejną prawie walkę bohaterów roku 1863 i możliwość obecnie dokonania tego, co oni rozpoczęli. Włościanin miejscowy Marcin Szymielewicz wspomniał o tysiącach bezimiennych nieznanych mogił bojowników wolności rozsianych po wszystkich ziemiach polskich, o mogiłach wdeptanych już w ziemię, porastających już darnią na przełęczu Pantyru lub świeżych jeszcze wśród bagien poleskich. Podczas przemówień złożono wieńce – z szarfą czerwoną z napisem „Cześć towarzyszom, bojownikom wolności PPS” i z biało-amarantową „Męczennikom za ojczyznę i wolność ludu Stronnictwo Ludowe”, dziewczęta zaś miejscowe zasypały mogiły żywym kwieciami. Następnie chór szkolny pod umiejętnym kierownictwem p. Paryły odśpiewały szeregi pieśni patriotycznych i religijnych, po czym procesja w tym samym niczym nie zamąconym porządku powróciła do kościoła³⁸.

Również w tej miejscowości w roku następnym zorganizowano obchody z okazji rocznicy Konstytucji 3 maja³⁹.

Spośród organizacji lewicy niepodległościowej najszerzej na terenie powiatu działała POW. Obszar byłej guberni kieleckiej stanowił VI Okręg tej organizacji, Kielce zaś stanowiły siedzibę jej komendy okręgowej. W maju 1916 r. powołano I Obwód POW w Kielcach, obejmujący swym zasięgiem cały powiat⁴⁰. Dzięki energicznej działalności kolejnych komendantów Obwodu: Tadeusza Puszyńskiego „Konrada”, Zygmunta Toczyńskiego „Habdanka”, Zygmunta Kozłowskiego „Alfa”, Stanisława Zarębskiego „Choińskiego” i Władysława Koterskiego „Spalskiego”, nastąpił szybki rozwój organizacji.

W tym czasie udało się poza Kielcami utworzyć organizacje lokalne POW⁴¹ w 18 miejscowościach: w Białogonie, w Niewachlowie, w Chęcinach, w Bilczy, w Morawicy, w Daleszycach, w Mąchocicach, w Brzezinkach, w Ciekotach, we Wzdole Rządowym, w Mniowie, w Ćmińsku, w Dąbrowie, w Piekoszowie, w Promniku, w Posłowicach, w Micigoździu i w Suchedniowie. Oprócz tego stworzono punkty organi-

³⁸ J. Janczewska, *Ćmińsk, ziemia kielecka*, „Polska Ludowa” 1916, nr 37, s. 5–6.

³⁹ Z. Ćmińska, „Ziemia kielecka” 1917, nr 21, s. 5–6.

⁴⁰ P. Wzorek, *Polska Organizacja Wojskowa w Kielcach 1915–1918*, w: *Z dziejów Kielc 1914–1918*, pod red. U. Oettingen, Kielce 2005, s. 121.

⁴¹ Podstawowe ogniwo POW, skupiające od kilku do kilkudziesięciu członków organizacji. Organizacją lokalną kierował komendant lokalny POW; CAW, POW, t. 395, k. 368: Regulamin Komend Lokalnych.

zacyjne POW⁴² w 29 miejscach: w Słowiku, Kopcowej Woli, Masłowie, Smykowie, Brudzowie, Dyminach, Nowej Słupi, Bielinach, Siekiernie, Bobrzy, Samsonowie, Zagnańsku, Januszowie, Domaszewicach, Chełmcu, Wolicy, Sieradowicach, Bodzentynie, Bartoszowinach, Tumlinie, Świątełku, Kołomanu, Janowie, Radlinie, Miedzianej Górze, Cisowej, Sukowie, Zajączkowie i Czarnowie⁴³.

W tym czasie nastąpił również silny rozwój liczebny POW w obwodzie, w czerwcu 1917 r. organizacja zrzeszała 196 członków, wśród których już 91 skupiały organizacje poza Kielcami. Pozwoliło to 4 czerwca 1917 r. z dotychczasowego Obwodu I wydzielić Obwód 9, obejmujący teren powiatu bez miasta Kielce. Jego kolejnymi komendantami byli: Feliks Lewandowski „Szczęsny”, Mieczysław Małolepszy „Rdza-wicz”, Stefan Nowaczek „Koryncki” i Bogusław Karaś „Miriam”. Oprócz nich ściśle aktywni w powiecie stanowili: Mieczysław Gniewiński „Kirgiz” (zastępca komendanta obwodu), instruktorzy objazdowi Marian Bernauer „Sokół”, Henryk Zalewa „Drażek”, Tadeusz Pławiński „Zbigniew”, kolporterzy Kazimierz Olędzki „Pancewicz”, Franciszek Studziński „Jarema”, skarbnik Józef Tymiński „Józef” oraz komendanci lokalni Michał Dzierżak „Białogoński” (Białogon), Zygmunt Dębowski „Narbut” (Białogon), Mieczysław Żakowski „Sokół” (Machocice), Wiktor Wojtecki „Kiegicz” (Mniów), Bronisław Wrzosek „Orlicz” (Daleszyce), Henryk Chyb „Wołodyjowski” (Bobrza)⁴⁴.

Według badań Przemysława Wzorka chłopci w strukturach VI Okręgu POW stanowili 30% członków, robotnicy 20%, inteligencja zaś 50%⁴⁵. W przypadku Obwodu 9 ze względu na teren, który obejmował, niewątpliwie odsetek chłopów i robotników był w organizacji wyższy od średniej dla całego okręgu.

Jednym z ważniejszych zadań realizowanych przez POW było szkolenie członków w zakresie posługiwania się bronią i prowadzenia działalności wywiadowczej. Jedną z form prowadzenia tego typu działalności były ćwiczenia polowe; przykładowo, takie ćwiczenia odbyły się dla żołnierzy POW z Obwodu 1 i 9 w sierpniu 1917 r.⁴⁶ Część prac POW w 1917 r. odbywała się w formie jawnej, za pomocą legalnie działającego Towarzystwa Sportowo-Strzeleckiego „Piechur”, którego placówki powstały w Białogonie, Bartoszowinach, Bodzentynie, Brudzowie, Chęcinach, Dąbrowie, Morawicy, Niewachlowie, Machocicach, Nowej Słupi, Siekiernie, Suchedniowie i we Wzdole Rządowym⁴⁷. Stosunek kleru do prac prowadzonych przez POW był jak raportował komendant obwodu w sierpniu 1917 r., negatywny:

⁴² Tam gdzie nie było wystarczającej liczby członków, aby utworzyć organizację lokalną, powstawały punkty organizacyjne, stanowiące oparcie do dalszych prac organizacyjnych.

⁴³ P. Wzorek, *Polska Organizacja Wojskowa*, s. 121–122.

⁴⁴ P. Wzorek, *VI Okręg Polskiej Organizacji Wojskowej – Kielce*, Archiwum AŚ, mps pracy magisterskiej, s. 88–89.

⁴⁵ P. Wzorek, *Członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej Okręgu VI – Kieleckiego*, w: *Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne 2004*, t. 5, pod red. U. Oettingen, s. 157.

⁴⁶ P. Wzorek, *Polska Organizacja Wojskowa*, s. 123.

⁴⁷ *Raport polityczny Komendy Obwodu 1* [z 1 czerwca 1917]; *Raport polityczny Komendy Obwo-*

[...] w dniu 19 sierpnia [1917] podczas odpustu we wsi Leszczyny, na kazaniu ksiądz biskup [Augustyn] Łosiński z Kielc starał się przeciwdziałać robocie niepodległościowej, nawołując ludność, aby zaprzestali zapisywać się do „Piechura”, który jest pokrywką organizacji socjalistycznej, aby nie słuchać żadnych piłsudczyków itp. Ludność różnie komentuje wystąpienie księdza biskupa. W Mąchocicach, w organizacji POW i „Piechura” z powodu tego wystąpienia panuje dezorganizacja⁴⁸.

Istotną funkcją organizacji był dokonywany za pomocą własnej Poczty Polowej kolportaż wydawnictw nie tylko POW, lecz także pozostałych organizacji lewicy niepodległościowej: PPS i PSL.

Pozostałe organizacje lewicy niepodległościowej prowadziły prace na dużo mniejszą skalę. Jak pisał komendant Obwodu 9 POW Mieczysław Małolepszy:

[...] życie polityczne w moim Obwodzie na ogół rozwija się słabo i powoli, lecz stale partii politycznych nie ma, prócz w kilku miejscowościach luźnych organizacji Polskiej Partii Socjalistycznej i organizacji ścisłej w Białogonie. Najczęściej spotyka się sympatyków PPS, rzadziej [Polskiego] Stronnictwa Ludowego, gdyż praca tegoż stronnictwa na terenie Obwodu jest zupełnie nieprowadzona⁴⁹.

Polska Partia Socjalistyczna poza Kielcami miała swoje organizacje w Białogonie, Zagnańsku, Chęcinach i Suchedniowie. Grupy członków PPS znajdowały się także we wsiach i osadach znajdujących się blisko Kielc, takich jak Niewachłów, Czarnów, Barwinek, Szydłówek, Domaszewice. Do czołowych aktywistów tej partii w powiecie kieleckim należeli: Michał Dzierżak, Jerzy Paszkowski, Marek Suliga, Franciszek Kura (wszyscy z Białogona), Jan Cabanowski i Teofil Metrycki (obaj z Chęcin), Włodzimierz Sienkiewicz (Ćmińsk), Stanisław Czernichowski, Wojciech Jończyk, Rozalia Salata (wszyscy z Samsonowa), Jan Grzybowski (Kołomań), Daniel Ząbiński (Suchedniów)⁵⁰. Na osłabienie oddziaływania PPS na wieś powiatu kieleckiego miało także wpływ przekazanie części działaczy i kontaktów tworzącemu się PSL⁵¹.

Liga Kobiet Pogotowia Wojennego na opisywanym terenie miała dwa koła: w Kielcach i Suchedniowie⁵². Koło kieleckie skupiało głównie działaczki z terenu miasta, zrzeszało jednak także członkinie mieszkające na terenie powiatu: w Chęcinach, Daleszycach, Mąhociach, Ćmińsku i Samsonowie. Mimo usilnych starań podjętych przez działaczki Ligi, nie udało się utworzyć w tych miejscowościach kół ludowych⁵³.

du 9 [z 30 czerwca 1917]; *Raport polityczny Komendy Obwodu 9* [z 6 sierpnia 1917]; *Raport sytuacyjny Komendy Obwodu 9* [z 31 sierpnia 1917], w: *Raporty Polskiej Organizacji Wojskowej*, s. 65, 66, 70, 71.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 71: *Raport Komendy Obwodu 9* [z 28 sierpnia 1917].

⁴⁹ *Ibidem*, s. 70: *Raport polityczny Komendy Obwodu 9* [z 6 sierpnia 1917].

⁵⁰ J. Z. Pająk, *Polska Partia Socjalistyczna w okręgu kieleckim w latach I wojny światowej*, w: *Z dziejów Kielc w latach 1914–1918*, s. 105–106.

⁵¹ *Ibidem*, s. 107–108.

⁵² AAN, Liga Kobiet Polskich, t. 32, k. 94: L. Śliwińska, *Z dziejów Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego 1913–1918* (rkps).

⁵³ Tworzenie kół ludowych LKPW było jednym z priorytetów organizacji. Napotykało to – nie tylko w powiecie kieleckim – liczne przeszkody. Jedna z działaczek Ligi Leokadia Śliwińska pisała o tym tak:

Liga Kobiet Pogotowia Wojennego organizowała pomoc dla legionistów i ich rodzin, zbiórki pieniędzy na rzecz CKN i POW oraz kolportowała wydawnictwa lewicy niepodległościowej⁵⁴. Do czołowych organizatorek prac Ligi w Kielcach i powiecie należały Wanda Filipkowska i Kazimiera Grunertówna. Wśród działaczek pracujących w terenie wiejskim wymienić należy Franciszkę Dalewską, Jadwigę Janczewską, Annę Kosińską, Janinę Kak, Martę Kosińską, Annę Krupską, Natalię Łukniewską, Rozalię Salatę i Rozalię Żak.

Osobny problem stanowi powstanie PSL na terenie powiatu. Kielecki okręg tej partii – jak pisał Jan Molenda – „wybijał się na drugie miejsce pod względem liczebności i wpływów w Generalnym Gubernatorstwie Lubelskim”⁵⁵. Do najliczniejszych i najbardziej aktywnych należały organizacje powiatowe w powiatach: miechowskim, jędrzejowskim, olkuskim i stopnickim. Powiat kielecki nie należał więc do głównych ośrodków działalności PSL na ziemi kieleckiej⁵⁶. Jak się wydaje, działalność stronnictwa na tym terenie rozpoczęła się na szerszą skalę dopiero na początku 1917 r. Powstająca organizacja bazowała głównie na kontaktach i wpływach istniejących tu wcześniej organizacji cekaenowskich. Czołowymi organizatorami PSL w powiecie kieleckim byli: Tadeusz Herfurt, Mikołaj Pajdowski, Andrzej Waleron, Eugenia Kuratowska, Ignacy Wędlichowski, Józef Kaleta, Kajetan Chyb, Henryk Hyb, Stanisław Boruń. Głównymi rejonami działalności PSL pozostawała środkowa i częściowo zachodnia część powiatu. W 1918 r. koła PSL istniały w Dąbrowie, w Brzezinkach, w Masłowie, w Mąchociach, w Domaszewicach, w Leszczynach, w Radlinie, w Dyminach, w Sukowie, w Morawicy, we Wzdole Rządowym, w Sikiernie, w Ćmińsku, w Bobrzy i w Mniowie. Reprezentanci poszczególnych kół uczestniczyli w kolejnych zjazdach okręgowych stronnictwa w Kielcach w listopadzie 1917 i styczniu

„na początku wojny ludowi obce było uświadomienie patriotyczne, z wyjątkiem tych połaci kraju, gdzie panował srogi ucisk religijny unitów. Brak uświadomienia narodowego tak dalece panował po wsiach, iż już po odejściu »Ruska« nierzadkie były wypadki, że chłopci wydawali ukrywających się legionistów lub członków POW władzom niemieckim lub austriackim. Jasnym jest wobec tego, że zakładanie kół wiejskich LK było zadaniem bardzo trudnym, zwłaszcza że członkinie organizujące te koła były inteligentkami, nieobeznanymi ani z psychiką ludu, ani z potrzebami wsi”; *ibidem*, k. 84–85.

⁵⁴ Szerzej na temat LKPW zob.: J. Dufrat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2001.

⁵⁵ J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim 1915–1918*, Warszawa 1965, s. 165.

⁵⁶ Czołowy działacz ludowy na tym terenie Andrzej Waleron, opisując początek działalności PSL w powiecie kieleckim, stwierdził: „W powiecie kieleckim miałem kilku znajomych chłopów, których poznałem przy pomocy Adama Nowickiego, szewca, a zarazem starego działacza PPS. Mieszkał w oficynie w domu Krzyszkiewicza przy ulicy Długiej (podwórze przechodnie). Przy ich pomocy starałem się organizować w tym powiecie ruch ludowy, ale szło to bardzo ciężko. Przyczyny: nędza, ciemnota, dyktatura kleru. Nieco później poznałem działacza peowiackiego z Bobrzy Henryka Chyba. Był to syn zaraniarza, gdyż w tej wsi był mały załążek ruchu zaraniarskiego, który prowadzili Chyb, ojciec Henryka, i Boruń, który później przez kilka lat był posłem do Sejmu. Ale i przy pomocy Henryka Chyba sprawa ruchu ludowego w powiecie szła słabo. Jan Kaleta z Mąchocic, zdecydowany zaraniarz, którego za czasów zaraniarskich poznałem w mieszkaniu Adama Nowickiego, w tym czasie był już chory na gruźlicę i nie mógł chodzić po powiecie”; AZHRL, sygn. P. 129 II, cz. IV, s. 293; A. Waleron, *Moje wspomnienia*.

1918 r. Na jesieni organizacja PSL na tyle okrzepła, że powołano Zarząd Powiatowy stronnictwa w Kielcach.

Mimo starań do końca wojny nie udawało się pozyskać większych wpływów we wschodniej części powiatu, gdzie w latach 1917–1918 działała prężna organizacja Zjednoczenia Ludowego (ZL), wspierana przez niektórych proboszczów, między innymi z Bielin, z Górna i z Nowej Słupi. Liczna delegacja ZL z powiatu kieleckiego wzięła udział w zjeździe tej partii w Radomiu, który odbył się 30 września 1917 r.⁵⁷ Główną przeszkodą w rozwoju PSL pozostawały więc istotne i zakorzenione wpływy obozu narodowego na terenie powiatu. Dowodzą tego dobitnie wyniki do Sejmu Ustawodawczego, gdzie w gminach wiejskich powiatu na 61 953 uprawnionych do głosowania wzięła udział 48 781 osoba, z czego listy narodowe uzyskały 34 072 głosy, PSL – 11 231, PPS zaś, głównie na obszarach podmiejskich, 1926⁵⁸.

⁵⁷ AAN PZL, t. 28/1, k. 9–10: Sprawozdanie ze zjazdu Zjednoczenia Ludowego.

⁵⁸ *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, „Miesięcznik Statystyczny” 1920, t. 2, z. 3–6, s. 42.